Rok III. Niedziela 14 grudnia 1930. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Nr. 50

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.** kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne ob. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać

MYŚLI ADWENTOWE.

Pan przyjdzie, już blisko jest.

Adwent to czas oczekiwania na przyjście Zbawiciela. Duchowo przeżywać mamy ten długi okres, w którym ludzie, bezradni w swej niedoli, wyglądali z utęsknieniem odmiany. Wszystko, co człowiek mógł zdobyć na ziemi, nie zadowoliło go. Ani dorobek cywilizacyjny, ani zdobycze wojenne, ani wszelkie używanie zmysłowe nie zapełniły pustki w jego sercu. Serce czekało na coś więcej. Pragnąc szczęścia, czuło, że dać mu je może tylko Bóg. I jeśli nie w uporządkowaniu życia, to przynajmniej w tęsknocie i pragnieniu serc ludzie przygotowani byli na przyjęcie Zbawiciela.

Każdy chrześcijanin przygotowuje się na święto Bożego Narodzenia. Jedni czynią to tylko zewnętrznie: sprawiają ubrania, uporządkowują mieszkanie, starają się o lepsze pożywienie. W iluż wypadkach na tem wszystko się kończy! Czy Zbawiciel, wchodząc do takiego serca, czy do tak przygotowanego domu byłby zadowolony? Czy spocząłby w nim, jak w domu Łazarza, Marji i Marty?

Inni przygotowują też dusze. Idą do spowiedzi, oczyszczają serca żalem serdecznym i łaską sakramentalną, karmią je potem Komunją św. Czy dość? Jeszcze nie. Zapewne, że wiele uczynili, ale więcej trzeba. To nie byłby jeszcze w całej pełni dom Łazarza, Marji i Marty, w którymby Zbawiciel spokojnie, bez obawy obrazy przebywał. Tam były serca nietylko oczyszczone z win, ale troskliwie wyrabiane pracą duchową pod kierownictwem Boskiego Przyjaciela.

Nie jednorazowe oczyszczenie domu, nie jeden wysiłek ku zmianie życia, przygotują dusze nasze na przyjście Pana, ale stała, ciągła, dobrze obmyślana, z energją prowadzona praca duchowa. Taka praca dopiero wykorzenia z dusz chwasty, namiętności, złych przyzwyczajeń, nieprawych skłonności i czyni serca ludzkie godnem mieszkaniem Stwórcy.

Pan przyjdzie, już blisko jest.

Może jeszcze kilka dni mojego życia, a spotkam Go twarzą w twarz. Choćbym wszystkich sił użył, by Go wyminąć, nie zdołam tego uczynić. Kończąc pielgrzymkę życia, wszyscy spotkają się z Nim w drodze, jedni z radością na wieczne zjednoczenie inni z rozpaczą na wieczną rozłąkę i nieszczęście. Staranne, codzienne przygotowanie na przyjście Pana zapewni każdemu pełne miłości spotkanie z Nim.

List pasterski Biskupa śląskiego.

JE. Ks. Biskup Stanisław Adamski z racji swego ingresu do diecezji śląskiej wydał list pasterski do swych wiernych. Podajemy z niego mały wyjątek:

„Wznosząc kościoły nowe, prowadząc budowę katedry, stwarzając gmach śląskiego seminarjum duchownego, Biskupi śląscy nigdy ani na chwilę nie zaniechali głównej działalności Biskupów, budowania żywego Kościoła Chrystusowego w duszach wiernych swoich. On to, żywy Kościół, jest pierwszym i jedynym celem pasterskiej naszej pracy, tamte kościoły i gmachy murowane tylko koniecznym do wyższego celu środkiem“...

„Społeczeństwa nowoczesne ciężkie przechodzą chwile. Jak rak toczy je choroba moralnego rozkładu, społecznej niesprawiedliwości, nienawiści wzajemnej. Zatraca się nietylko po-

szanowanie, ale i uznanie potrzeby porządku społecznego. Środki, któremi państwa mogą przeciwdziałać rozkładowi, nie sięgają do źródła choroby. Choruje bowiem dusza ludzkości na skutek oddalenia się od źródła zdrowia sumień, ładu i sił, od porządku Chrystusowego.

Jedyną mocą, która może uzdrowić sumienia i dusze ludzkie — to Kościół katolicki. Jedyny sposób uzdrowienia społeczeństw chorych wskutek braku stałych zasad — to przywrócenie we wszystkich dziedzinach życia niezmiennych praw i przykazań Chrystusowych. Jedyne zaś lekarstwo dla dusz i sumień schorzałych to włączenie do żywego Kościoła Chrystusowego, by poczęła w nich znów krążyć uzdrawiająca, potęgująca siły krew Chrystusowa“...

Pierwszy to mój list pasterski. Pierwsze moje pozdrowienie ślę Wam, Czcigodni Bracia Kapłani, Wam, Ukochani Diecezjanie moi, Wam Zgromadzeniom Zakonnym tak pięknie i pożytecznie współpracującym na niwie Chrystusowej, i Wam związkom, stowarzyszeniom katolickim i zakładom pracującym na chwałę Bożą w naszej diecezji.

W pierwszym swoim liście, pomijając wiele innych naglących, niezmiernej wagi spraw — całą uwagę Waszą pragnąłem zwrócić na najważniejszą, największą i podstawową sprawę: Bądźmy prawdziwie katolikami! Bądźmy katolikami w całej pełni! Budujmy Kościół Chrystusowy! Budujmy i pielęgnujmy żywy Kościół Chrystusowy we własnej duszy i w duszach bliźnich swoich! Sztandar wiary Chrystusowej nośmy wysoko i godnie! Braci naszych osłabionych na duchu krzepmy, podnośmy i wzmacniajmy!

Obchód „Święta Młodzieży“ we Lwowie.

Święto organizacyjne katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej wzbudziło w tym roku większe zainteresowanie u katolików m. Lwowa.

„Lwowskie Wiadomości Parafjane“ poświęciły wiele miejsca, aby jak najszersze koła społeczeństwa zapoznać z organizacją pozaszkolnej młodzieży katolickiej. W prasie codziennej, jak np. w „Słowie Polskiem“, „Lw. Kurjerze Porannym“, w „Głosie Narodu“ i t. p. pojawiły się też artykuły informacyjne o działalności Stow. Młodzieży Polskiej. Podobnie tygodniki „Dzwon Niedzielny“ i „Głos Pracy“ zwróciły uwagę na ważność i potrzebę katolickich organizacyj młodzieży. Dzięki łaskawości Dyrekcji Polskiego Radja Związek Młodzieży nadał przez radjo dn. 28 listopada odczyt p. t. „Święto młodzieży katolickiej“, zaś oprócz tego niektóre zapobiegliwe Stowarzyszenia za pośrednictwem odpowiednich ulotek starały się zapoznać katolików ze swoją organizacją.

W niedzielę o godzinie 8-mej udała się młodzież z orkiestrą i sztandarami do Bazyliki archikatedralnej, na Mszę św., którą odprawił Prezes Związku ks. Prałat K. Dziurzyński. We Mszy św. uczestniczyły również miejscowe Stowarzyszenia żeńskie ze sztandarami, dając tem samem dowód poczucia wspólnoty organizacyjnej. Krótkie okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Kłos. Podczas Mszy św. młodzież przystąpiła do Komunji św. Orkiestra Stow. św. Stanisława Kostki odegrała w czasie nabożeństwa szereg pieśni religijnych. Potem z piersi młodzieży wzniosła się ku niebu pieśń „Jasna Jutrzenko narodu polskiego“, zabrzmiał bojowy hymn katolicki „My chcemy Boga!“ i nabożeństwo skończone.

Z katedry udali się druhowie w pochodzie do Bursy św. Stanisława Kostki na wspólne śniadanie.

Wieczorem, o godz. 5-ej, urządzono w sali Bursy rzemieślniczej przy ul. Gródeckiej 2 b. wspólną uroczystą akademję ku czci św. Stanisława Kostki. W akademji wzięli udział członkowie Stow. Młodz. Pol., dawni wychowankowie bursy, członkowie Patronatów, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych itp. Zebranie zaszczycili swą obecnością Ks. Arcybiskup Dr. Bolesław Twardowski i Ks. Biskup dr. Franciszek Lisowski. Wchodzących na salę Najdostojniejszych Arcypasterzy powitała młodzież z zapałem, wznosząc na Ich cześć żywiołowe okrzyki.

Akademję rozpoczęło najstarsze i najpopularniejsze Stow. im. św. Stanisława Kostki pięknie odegranym polonezem „Droga Ojczyzna“ i nastrojową „Pieśnią w górach“. Następnie chór tegoż Stowarzyszenia odśpiewał pieśń pt. „Ozdobo naszej ziemi“, poczem druh ze Stow. im. św. Antoniego wygłosił deklamację pt. „Świt“. Chór Stow. im. św. Kazimierza w pieśni „Co robimy“ wyjawił radości i korzyści należenia do Stowarzyszenia. „Manifestem młodości“ zakończył druh ze Stow. im. H. Sienkiewicza część pierwszą programu.

Wtedy do młodzieży przemówił Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup, zwracając jej uwagę na pracę i modlitwę, będące piękną ozdobą postaci św. Stanisława. Praca musi być wykonywana chętnie, gorliwie i w duchu Bożym. Obok pracy koniecznym środkiem udoskonalenia jest modlitwa. „Byłbym — mówił Arcypasterz — o waszą pracę i szczęście spokojny, gdybyście chętnie i dobrze się modlili. Modlitwa połączona z pracą niech będzie dla was istotną cechą młodzieńca polskiego“.

W dalszym ciągu Swego przemówienia wskazał Najdostojniejszy Arcypasterz na 30-letnią rocznicę istnienia Bursy rzemieślniczej św. Stanisława Kostki, wspominając o zasługach tych, którzy poświęceniem i pracą swoją przyczynili się do rozwoju bursy, a zwłaszcza wymienił Przewielebnych Księży kanoników X. Kazimie-

rza Dziurzyńskiego i X. Albina Warszylewicza, których Ojciec św. zamianował obecnie Swymi Prałatami Domowymi.

W imieniu dawnych wychowanków przemówił p. radca Józef Łukasiewicz, wyrażając wdzięczność dla Ojca św. i JE. Ks. Arcybiskupa, oraz składając życzenia dla Księży Prałatów. Druh Goldfeld mówił imieniem członków Stow. im. Św. Stanisława, ofiarując obu Księżom Prałatom i ks. Dyr. J. Figurze prześliczne kwiaty. Przemawiał również przedstawiciel „Odrodzenia“ i WP. Parylewiczowa imieniem Pań, należących do Towarzystwa Bursy.

Przew. Ks. Prałat Dziurzyński przedstawił pracę nad terminatorami i historję Bursy, która okazała się instytucją bardzo pożyteczną. Wyraził podziękowanie obu Arcypasterzom oraz wzniósł okrzyk na cześć Ojca św., który obecni powtórzyli z zapałem. Zwrócił się też do obecnych przedstawicieli Władz z prośbą o poparcie katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, mających do spełnienia bardzo ważne zadanie na kresach.

Na zakończenie akademji Stow. św. Stanisława odegrało z wielkiem powodzeniem 3-aktową sztukę Felicji Żurowskiej pt. „Królewicz umiera“, osnutą na tle życia św. Kazimierza.

Żałować należy, że tak dobrze przygotowana akademja nie odbyła się w większej sali, aby jak najwięcej ludzi mogło wziąć udział w tak pięknej uroczystości. Wielka szkoda! Spodziewamy się jednak, że ci wszyscy, którym było danem przeżywać tak podniosłe chwile, umocnieni na duchu z tem większą gorliwością pracować będą wśród swojego otoczenia w myśl szczytnych haseł, przyświecających katolickim Stowarzyszeniom Młodzieży Polskiej pod sztandarem św. Stanisława Kostki.

Uniwersytet lwowski ku czci św. Augustyna.

Z okazji 1500-nej rocznicy śmierci św. Augustyna, uczcił Uniwersytet lwowski tego wielkiego Doktora Kościoła uroczystą akademją, która się odbyła dnia 6 grudnia o godz. 5 popoł. w auli uniwersyteckiej (w nowym gmachu, przy ul. Marszałkowskiej 1), przy udziale licznie zgromadzonej publiczności miejscowej.

Poza Senatem akademickim z rektorem Witkowskim na czele i gronem profesorów UJK. wzięli udział w akademji przedstawiciele Duchowieństwa z ks. Biskupem dr. Lisowskim na czele, reprezentanci władz państwowych i komunalnych w osobach naczelnika wydziału wojew. p. Reissa i wiceprez. miasta p. Irzyka, rektorowie innych wyższych uczelni lwowskich pp. Minkiewicz, Moraczewski i Pawłowski i cały

Ewangelja na niedzielę III. Adwentu.

Jan 1, 19–28.

Onego czasu posłali Żydowie z Jeruzalem kapłanów i Lewitów do Jana, aby go spytali: Ktoś ty jest? I wyznał a nie zaprzał: a wyznał: Żem ja nie jest Chrystus. I spytali go: Cóż tedy? Jesteś ty Eljasz? I rzekł: Nie jestem. Jesteś ty Prorok? I odpowiedział: Nie. Rzekli mu tedy: Ktoś jest, żebyśmy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? co powiadasz sam o sobie? Rzekł: Jam głos wołającego na puszczy: Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz Prorok. A którzy byli posłani, byli z Faryzeuszów. I pytali go, a mówili mu: Czemuż tedy chrzcisz, jeśliżeś ty nie jest Chrystus, ani Eljasz, ani Prorok? Odpowiedział im Jan, mówiąc: Ja chrzczę wodą, ale w pośrodku was stanął, którego wy nie znacie. Ten jest, który za mną przyjdzie, który przedemną stał się, któregom ja niegodzien, żebym rozwiązał rzemyk u trzewika jego. To się działo w Betanji za Jordanem, gdzie Jan chrzcił.

POKORA.

Św. Jan nauczał już dłuższy czas, przygotowując lud izraelski na przyjęcie obiecanego Mesjasza. Pracą jego zainteresowała się Wielka Rada żydowska w Jeruzalem. Członkowie jej dalecy byli od myśli pokutnych, które głosił św. Jan. Inaczej też wyobrażali sobie przygotowanie na przyjęcie Mesjasza, który według ich mniemania miał być potężnym władcą, który podda świat pod panowanie żydów. Dla zbadania, co Jan sam o sobie powiada, wysłała Wielka Rada posłańców do niego.

Pierwsze pytanie brzmiało: „Jesteś ty Mesjasz?“ Odpowiedział im Jan szczerze i otwarcie: „Nie jestem ja Chrystusem“. Stanowczo odrzucił od siebie taką myśl.

Drugie pytanie brzmiało: „Jesteś ty Eljasz? — on bowiem miał zjawić się przed przyjściem Mesjasza“. „Nie jestem“ — odrzekł Jan.

Na trzecie pytanie „Jesteś ty prorok“, odpowiedział krótko: „Nie“.

Odpowiedzi były coraz krótsze, jak gdyby św. Jan nie miał ochoty mówić z wysłańcami i jak gdyby tego rodzaju pytania sprawiały mu przykrość.

Wysłańcy jednak nalegali, by dał odpowiedź, czem jest. Rzekł im tedy: „Jam głos wołającego na puszczy, gotujcie drogę Panu“. Jest więc głosem, który przebrzmiewa, jest narzędziem kogoś wyższego, pozatem niczem. Nie na niego mają uważać, nie na jego osobę, ale na jego słowo, które żąda: Otwórz-

szereg znanych osób z pośród polskiego i katolickiego społeczeństwa Lwowa. Zauważyliśmy m. in. z gości konsula Czechosłowacji p. Jiraska.

Przed rozpoczęciem chór Semin. Duchow. odśpiewał bardzo starannie kantatę ks. Chlondowskiego: „Witaj św. Augustynie“ (słowa dorobione).

Akademję rozpoczął rektor Stanisław Witkowski, świetnem przemówieniem o św. Augustynie, jako uczonym, kreśląc sylwetkę wielkiego filozofa-myśliciela katolickiego.

Doskonały referat o św. Augustynie „jako teologu, duszpasterzu i świętym“ wygłosił ks. prof. dr. Adam Gerstmann, przyczem wyłożył znaczenie tego „Doktora Łaski“ (Doctor gratiae) w „walce“ Kościoła z sekciarzami donatystami, manichejczykami i pelagjanami i w sposób znakomity wykazał głębię i wspaniałość zarówno nauki, jak i działalności Świętego, która ma olbrzymie znaczenie dla Kościoła i Teologji po wszystkie czasy, a zarazem dla życia ludzkiego jako takiego.

Prof. Konstanty Chyliński w pięknym referacie o św. Augustynie na tle epoki dał piękny i potężny obraz Biskupa z Hippony jako „słońca i latarni morskiej, która świeciła na cały świat ówczesny i orjentowała ludzkość ze świata, który w gruzy padał, ku Chrześcijaństwu.“

Wreszcie doc. dr. Leon Halban wygłosił ciekawy na podstawie dzieł św. Augustyna opracowany referat, na temat społecznego i politycznego programu św. Augustyna. Rzeczywiście w dziełach św. Biskupa z Hippony jest cały szereg uwag i wskazań społecznych i politycznych (De civitate Dei „O państwie Bożem“), które są zawsze aktualne i trafne zewszechmiar.

Na zakończenie akademji chór Seminarjum Duchownego odśpiewał Ottona Gaussa: „Fecisti nos, Domine (Stworzyłeś nas, Panie).

W związku z obchodem ku czci św. Augustyna, w niedzielę dnia 7 bm. odbyło się uroczyste nabożeństwo akademickie ku czci Jego, w kościele OO. Karmelitów o godz. 9.30.

Mszę św. z asystą celebrował ks. prof. dr. Piotr Stach, dziekan wydz. teol. W czasie mszy płomienne kazanie o św. Augustynie dla młodzieży akademickiej wygłosił ks. prof. dr. St. Żukowski; chór zaś wspólny Alumnów Seminarjum Duchownego i studentów świeckich śpiewał gregorjańskie śpiewy mszalne. Przy końcu uroczystości, JE. ks. biskup Lisowski, który brał udział w całem nabożeństwie, odprawił „Te Deum“, udzielając młodzieży arcypasterskiego błogosławieństwa.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.

---

cie Mesjaszowi serce. Ja chrzczę tylko wodą, ale w pośrodku was stanął, którego wy nie znacie. Ten jest, który po mnie przyjdzie, który przede mną stał się, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u trzewika Jego.

W tych odpowiedziach mieści charakter, prawda, moc, przedewszystkiem jednak pokora, która odsuwa wszystko od siebie, a kieruje ku Panu. W tych odpowiedziach zawarł Jan swe posłannictwo: On sam jest tylko przejściowem zjawiskiem, celem jego pracy jest tylko Ten, który już przyszedł Obiecany, Syn Boży, prawdziwy Mesjasz. W żaden sposób nie może się z Nim porównywać, ani teraz, ani w przeszłości, ani w przyszłości, nie czuje się godnym spełniać wobec niego najniższych nawet posług. Ochrzcił Go wprawdzie w Jordanie na Jego własne żądanie, słyszał przytem głos Ojca z nieba, ale niestety ludzie Go nie znają. „Wy Go nie znacie“. Jakaż boleść bije z tych słów św. Jana do wysłańców faryzejskich. I to jest jego największa boleść, że to jego jedyne zadanie życia, by przywieść cały lud do stóp Mesjasza, pokrzyżowały pycha i samolubstwo faryzeuszów.

Przytoczone w dzisiejszej ewangelji krótkie zdarzenie z życia św. Jana przedstawia nam całą wspaniałość jego postaci. Widać tu, że pokora to prawda, ale jeszcze więcej, że pokora to bohaterstwo. Bo czyż nie jest to bohaterstwem tak siebie samego zasłonić, tak dać Bogu we wszystkiem cześć i najpierwsze miejsce, gdy się już tak wysoko stanęło, gdy się zyskało takie uznanie u słuchaczy?

Jak wielki jest charakter św. Jana Chrzciciela, poznamy najłatwiej, jeśli porównamy siebie z nim. Jakże niezmiernie małymi jesteśmy. Dzisiejsze czasy kochają się we własnej chwale, w wielkich czynach, w wielkich słowach bez wewnętrznej treści. W tem właśnie tkwi kłamstwo i samochwalstwo. Któżby dziś powiedział: „Jestem niegodny“? Raczej każdy mówi: „Jestem wszystkiego godny i do wszystkiego zdolny“! Wszędzie są pozory cnoty, są wspaniałe fronty, ale za niemi pustka, brak prawdy.

Gdyby św. Jan stanął między nami, musiałby znowu wołać: „Między wami stoi Ten, którego wy nie znacie“, którego ewangelji nie wprowadziliście w życie. Dużo pozorów cnoty, mało rzeczywistej praktyki życia religijnego. „Gotujcie drogę Panu“, drogę do waszych umysłów, drogę do waszej woli, drogę do waszych serc, drogę do rodzin, drogę do warsztatów pracy! Amen.

Udział Polski w działalności misyjnej Kościoła.

Dyrektor Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, ks. Kazimierz Bajerowicz, stwierdza, że w obecnej chwili w misjach katolickich pracuje 69 kapłanów polskich. Z pośród nich 49 należących do różnych kongregacyj religijnych znajduje się w 21 wikarjatach apostolskich. Św. Kongregacja Propagandy Wiary powierzyła misjonarzom polskim dwa terytorja misyjne: wikarjat apostolski w Brokenhill w Afryce południowej, gdzie pracują księża Jezuici polscy w liczbie 14-tu, i okręg Shun-tek-fu w wikarjacie apostolskim Henting-fu w Chinach. W tym ostatnim okręgu czynnych jest 4-ch księży misjonarzy polskich; w ostatnim czasie przyłączyło się do nich jeszcze dwóch kapłanów polskich: ks. dr. Szunkiewicz, lekarz, ks. Cembrowski, dentysta, którzy w Shun-tek-fu założą stację misyjno-lekarską.

Jak widać, Polska, która tak niedawno uzyskała swój byt niepodległy, już i na polu misyjnem ma licznych przedstawicieli. Jest nadzieja, że przy pomocy Bożej udział jej w tej świętej sprawie szerzenia Królestwa Chrystusowego na ziemi będzie stale wzrastał.

Ks. Kardynał Verdier do księży polskich.

Zaproszony przez rektora Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, ks. kan. Łagodę, przybył JEm. Ks. Kardynał Verdier, Arcybiskup paryski, do Clamart, gdzie księża polscy z całej Francji odprawiali rekolekcje. Na powitanie ks. rektora, który, zaznaczając łączność kleru polskiego z Episkopatem francuskim, a przezeń ze Stolicą Apostolską, podkreślił chęć współpracy polskiego duchowieństwa z klerem francuskim i prosił o swobodę w wykonywaniu duszpasterstwa nad emigrantami polskimi, odpowiedział Ks. Kardynał dłuższem przemówieniem.

„Gdybym nawet — mówił Ks. Arcybiskup — nie miał innych racyj, aby przybyć do Was, to ta jedna wystarczyłaby: przyjść tutaj, by Wam podziękować imieiem swojem i całego Episkopatu francuskiego za Wasze trudy, wśród których spełniacie doniosłą swą misję. Mogę Was zapewnić, że zjazd księży arcybiskupów francuskich, odbyty w tych dniach, z całem uznaniem wyraził się o Waszej pracy. Nie zrażajcie się tem, że rodacy Wasi, przybywając do Francji, tak często, szczególnie na wsi, znajdują się w otoczeniu bezbożnem i w środowisku niemoralnem. Jesteśmy świadomi tego, iż bez Waszej pomocy bylibyśmy niezdolni utrzymać przy wierze te tysiączne rzesze Waszej emigracji".

W końcu zapewnił Ks. Kardynał, że przy najbliższej wizycie swej u Ojca św., która nastąpi w tych tygodniach jeszcze, złoży Głowie Kościoła hołd w imieniu kleru polskiego, pracującego we Francji, i zapewni Ojca św. o pożytku jego pracy, jak i prawdziwem poświęceniu, z jakiem księża polscy pracują dla dobra dusz emigrantów polskich we Francji.

Schizmatyk o cerkwi i Kościele katolickim.

Wielkie wrażenie wywołał w Rumunji artykuł literata Al. Laskarow-Moldawann'a w czasopiśmie „Fantano-Darailor". Artykuł omawia stosunek prawosławia do katolicyzmu. Zdaniem autora, prawosławna cerkiew rumuńska przeżywa ciężki kryzys moralny. Nie daje ona duszom tego, czego one od niej oczekują. Świadczą o tem fakty. Przedewszystkiem państwo jest całkowicie niewierzące, a cerkiew stanowi jego twór. Również społeczeństwo rumuńskie jest z małemi wyjątkami niewierzące albo, inaczej powiedziawszy, tylko powierzchownie chrześcijańskie. Możnaby sądzić — pisze Moldowann — że inteligencję rumuńską opętał szatan i jego duch. Prawosławie zupełnie nie jest w stanie wlać ducha chrześcijańskiego w to społeczeństwo. Zresztą cerkiew sama choruje na rozprzężenie: każdy w niej robi, co mu się żywnie podoba. Fundamentem — dodaje pisarz — naszego bezsilnego chrześcijaństwa jest nowoczesna niewiara, która wszystko burzy.

Autor artykułu zajmuje się następnie Kościołem katolickim i podziwia jego nieporównaną organizację, siłę czynu oraz tkwiącą w nim głęboką religijność, która przenika również dusze inteligencji. Rozważania kończą się stwierdzeniem, że Kościół katolicki wszędzie walczy w pierwszych szeregach o religijne i moralne odrodzenie narodów i całemu światu pragnie okazać swą pomoc duchową.

Z świata katolickiego.

UROCZYSTE I ORYGINALNE PRZYJĘCIE BISKUPA W INDJACH. W Kumbakonam w Indjach, dn. 3-go ub. m. katolicka ludność tej miejscowości zgotowała swemu dawnemu proboszczowi, a obecnie biskupowi w Salem, serdeczne przyjęcie, nacechowane wschodnią świetnością.

Po wyjściu z dworca kolejowego Mgr. Enrico Prunier, ozdobiony kwiatami, został uroczyście odprowadzony do ubranego różami samochodu. Przez całą drogę do katedry biskupowi, który musiał zatrzymywać się przed udekorowanemi domami chrześcijan i wchodzić do nich, towarzyszyły dźwięki muzyki i wystrzały na wiwat. Msgr. Prunier mianowany został biskupem w Salem dekretem Kongregacji Propa-

gandy z 26 maja rb. Nowa diecezja powstała z części diecezji Kumbakonam.

REKOLEKCJE DLA PISARZY I DZIENNIKARZY KATOLLICKICH NA ZACHODZIE. We Francji ćwiczenia rekolekcyjne dla literatów i dziennikarzy katolickich odbywają się od 9-ciu lat. Liczba osób, które w nich biorą udział, stale wzrasta. Ostatnio podobne rekolekcje odbyły się w Wiedniu, który posiada specjalny dom rekolekcyjny, Prowadził je ks. Muckermann T. J. Również w Niemczech istnieje plan organizowania rekolekcyj dla pisarzy i redaktorów katolickich. Realizacja tego planu powierzona została wspomnianemu ks. Muckermannowi.

SPÓŹNIONE POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE W paryskiem seminarjum duchownem studjuje obecnie 112 kleryków o spóźnionem powołaniu kapłańskiem. Niektórzy z pośród nich zajmowali poważne stanowiska społeczne. Szczególnie licznie są reprezentowani oficerowie: jeden były pułkownik, jeden dowódca bataljonu, sześciu kapitanów, 12 poruczników, 26 podporuczników i 4 oficerów marynarki. Wśród pozostałych znajduje się 5-ciu techników, 5 inżynierów, 6 adwokatów, jeden inspektor finansowy i jeden dyrektor fabryki.

STATYSTYKA RELIGIJNA W CZECHOSŁOWACJI. Według dokonanej ostatnio statystyki religijnej, w Czecho-Słowacji, w której ciągłe zakładanie nowych sekt powoduje niesłychany chaos religijny, istnieje 20 uznanych przez państwo wyznań. Na czele stoi Kościół katolicki z 10.384.833 członkami, potem idą: Kościół unicki (435.550), protestanckie wyznania augsburskie (535.382), t. zw. Kościół czecho-słowacki (525.333), wyznanie mojżeszowe (354.342) Kościół Braci czeskich, helwecko-reformowany, greko-prawosławny, starokatolicki itd. itd. Mniej niż po tysiąc zwolenników mają sekty: ormiańsko-prawosławna, anglikańska i inne protestanckie oraz 2 grupy żydowskie.

ODZNACZENIE KATOLICKIEGO MISJONARZA W JAPONJI. W połowie sierpnia rb. dyrektor zakładu dla trędowatych w Shizuoka, ks. Drouart de Lezey, uległ atakowi serca. Otoczenie bało się, że może to spowodować śmierć świątobliwego starca. Prefekt ze Shizouka, przejęty wypadkiem, nie wiedząc, w jaki sposób najlepiej dać wyraz swemu uznaniu dla zasłużonego misjonarza, chwycił za słuchawkę i prosił telefonicznie kancelarję cesarza, by czcigodnemu choremu przyznano order zasługi. Cesarz niezwłocznie wyraził swoją zgodę i inspektor wychowania tej prowincji, udekorował misjonarza ku niewymownej radości biednych trędowatych. Równocześnie cesarzowa wdowa przysłała księdzu Drouart cenny upominek oraz wiele wspaniałych kwiatów, które miały ozdobić pokój chorego.

ZWIĄZKI WŁOSKIEJ MŁODZIEŻY FASZYSTOWSKIEJ A RELIGJA. Stosunek stowarzyszeń włoskiej młodzieży faszystowskiej do religji charakteryzuje następujące rozporządzenie kierownictwa związku „Balilla“:

Wszyscy członkowie „Balilla“, którzy należą do katolickich organizacyj młodzieży, w każdą niedzielę do godz. 10-ej rano muszą mieć wolny czas, by mogli wypełnić swoje obowiązki religijne, muszą też mieć zaświadczenie, że w ciągu roku wysłuchali co najmniej 20 godzin nauki religji. W razie specjalnych uroczystości, które zaczynają się przed godz. 10-tą, władze związku muszą postarać się o to, by we wczesnych godzinach była odprawiona Msza św.

Z całej Polski.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES EUCH. W POLSCE. Uchwałą z dnia 18 listopada br. postanowił Komitet Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych uwzględnić wniosek Episkopatu Polskiego i uchwalił, że 33 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny odbędzie się w roku 1936 w Poznaniu.

Wskutek tej doniosłej decyzji J. Em. ks. kardynał Prymas organizuje z udziałem przedstawicieli wszystkich Metropolji w Polsce Komitet, mający za zadanie dopełnić wstępnych prac przygotowujących ten wielki obchód.

Na wniosek Episkopatu Polskiego doroczne zebranie Komitetu Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych dnia 18 ub. m. jednomyślną uchwałą przyjęto na członka Komitetu hr. Adolfa Bnińskiego. Polska uzyskała tym sposobem drugiego przedstawiciela w tymże Komitecie. Dotychczas reprezentował ją jedynie książę Paweł Sapieha.

NACZELNY INSTYTUT AKCJI KATOLICKIEJ. Dekretem z dn. 24 listopada rb. erygował JEm. Ks. Kardynał Prymas w porozumieniu z Episkopatem Polskim naczelny Instytut Akcji katolickiej w Poznaniu, jako krajową centralę całego ruchu katolickiego w Polsce. Naczelny Instytut ma charakter kościelnej osoby prawnej i rządzi się specjalnym regulaminem, przyjętym przez Komisję Episkopatu dla spraw Akcji katolickiej.

Prezesem Naczelnego Instytutu mianowany został przez Episkopat hr. Adolf Bniński, a dyrektorem ks. dr. Stanisław Bross. JE. Ks. Biskup Dymek objął funkcje naczelnego asystenta.

Z okazji uruchomienia naczelnego Instytutu odbędzie się w archikatedrze poznańskiej dnia 14-go bm. pontyfikalne nabożeństwo z asystencją JEm. Ks. Kardynała Prymasa a przy udziale przedstawicieli wszystkich organizacyj archidiecezyj Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. Tego samego dnia odczytany będzie z ambon w tych archidiecezjach list pasterski Kardynała Prymasa o Akcji katolickiej.

Od stycznia 1931 r. naczelny Instytut Akcji katolickiej wydawać będzie miesięcznik „Ruch katolicki“, jako organ Akcji katolickiej w Polsce.

Rozmaitości.

JAKIEMI ŚRODKAMI DYSPONUJĄ MISJE PROTESTANCKIE? Międzynarodowa rada mi-

syj protestanckich ogłasza, że sumy zebrane w r. 1928 na cele misyjne protestantyzmu wyniosły 265 miljonów franków. Najwięcej dały Stany Zjednoczone i Kanada: 54,5% całej kwoty. Wielka Brytanja dała 22,7%, a kontynent europejski dostarczył około 10% ogólnej sumy.

DAR PAPIEŻA DLA CESARZA ABISYNJI. W przeddzień koronacji cesarza Abisynji poseł papieski, ks. Abba Petros, pochodzący z wikarjatu apostolskiego Jarosseau, wręczył monarsze dary papieskie: stół mozaikowy z widokiem Rzymu, wykonany w zakładach watykańskich, oraz dwa obrazy włoskie z XV wieku, przedstawiające Trójcę św. i Matkę Boską.

Razem z darami poseł wręczył list, w którym Ojciec św. przypomina wizytę cesarza w Watykanie, gdy był on jeszcze regentem, oraz niedawne serdeczne przyjęcie legata papieskiego w Etjopji, następnie daje wyraz radości z powodu życzliwego stosunku cesarza do poddanych katolickich i kończy serdecznemi życzeniami dla monarchy i jego rodziny. Negus Tafari w gorących słowach podziękował za dary i życzenia.

NOWY KODEKS KARNY WE WŁOSZECH. Włoski minister sprawiedliwości, Rocca, wręczył uroczyście Mussoliniemu nowy włoski kodeks karny, który wejdzie w życie w dniu 1 lipca 1931 r. Nowy kodeks otacza większym szacunkiem Kościół katolicki, jako religję, która na mocy traktatu laterańskiego stała się religją państwa włoskiego. Art. 402 i następne rozpatrują wykroczenia przeciwko religji państwowej i kultom uznanym, przewidując cięższe kary za obrazę religji katolickiej, ponieważ została ona uznana za religję państwową. Na tej samej zasadzie art. 724 wprowadza kary za bluźnierstwa przeciwko innym kultom.

Co się tyczy moralności, to kodeks uwzględnił zalecenia, sformułowane przez Akcję katolicką Włoch za pośrednictwem jej sekretarjatu generalnego. Ten stosunek nowego kodeksu karnego do religji i moralności katolickiej spotkał się z wyrazami sympatji ze strony „Osservatore Romano“.

NIEDOLA MISJONARZY W CHINACH. Komuniści w Kian w prowincji Kiangsi zniżyli cenę wykupu za szereg porwanych i więzionych misjonarzy do 600.000 dolarów chińskich; przedtem żądali od 1 do 10 miljonów dolarów. Za dwóch norweskich misjonarzy, którzy obecnie są trzymani w prowincji Honan, bandyci domagali się wykupu w kwocie 400 tysięcy dol. chińskich.

W mieście Joshan w Chinach połudn. komuniści porwali i uprowadzili misjonarza i misjonarkę wyznania luterańskiego. Opanowali oni miasto i wyrządzili niem wielkie szkody. Ksiądz katolicki zdołał zbiec i zawiadomić władze w Hankon o dokonanym napadzie.

WIELKI KOMENTARZ DO NOWEGO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO. Dr. van Hove, profesor uniwersytetu w Lowanjum, razem z ośmiu innymi uczonymi kanonistami przygotował wielki komentarz do „Codex Iuris Canonici“ (Commentarium Lovaniense in Codicem Iuris Canonici). Pierwszy wydany już tom (nakład Dessain w Mechlinie i w Rzymie), mający przeszło 370 stronic, zajmuje się głównie źródłami i historją prawa kanonicznego.

BEZBOŻNICY W ROSJI. Donoszą z Moskwy, że związek bezbożników sowjeckich na specjalnych kursach w Leningradzie wyszkolił już 300 agitatorów, którzy niebawem mają się rozjechać do poszczególnych okręgów, aby w związku ze zbliżającem się świętem Bożego Narodzenia przeprowadzić kampanję antyreligijną. Hasłem bezbożników jest: „Nikt do kościoła w Boże Narodzenie“!

Postanowiono również wzmocnić akcję przeciwreligijną w innych krajach Europy.

ŻYDZI W ROSJI SOWJECKIEJ. Według urzędowej statystyki sowjeckiej, Rosja bolszewicka posiada obecnie 2,800.000 żydów, z tego 21 proc. to urzędnicy, 25 proc. robotnicy, 21 proc. rzemieślnicy, 12 proc. przemysłowcy, 8 proc. rolnicy. W szkolnictwie żydzi stanowią: 14,7 proc. słuchaczów wyższych uczelni technicznych, 17,7 proc. uczniów wyższych szkół handlowych, 15 proc. studentów wydziałów medycznych, 11,5 proc. słuchaczów instytutów pedagogicznych i 21,3 proc. studentów w szkołach nauk pięknych.

Wśród 417 członków centralnego komitetu partji komunistycznej jest 127 żydów; wśród 883 członków komitetu wykonawczego jest 46 żydów i jeden w radzie komisarzy ludowych. W wojsku lądowem i w marynarce żydzi stanowią 2 proc. Wszędzie jednak żydzi zajmują kierownicze stanowiska.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

GRUDZIEŃ — 1930.

14	N	**E 3 Adw.**	1	Dek. F. 27 po S.
15	P	Fortunata	2	Awakuma
16	W	Adelajdy	3	Sofonyja
17	S	Łazarza † S. d.	4	Warwary
18	C	Gracjana	5	Sawy
19	P	Nemezj. † S. d.	6	**Nykołaja Ep.**
20	S	Teofila † S. d.	7	Amwrozyja

„KOŁO INTELIGENCJI KATOLICKIEJ“ WE LWOWIE. W niedzielę dnia 7 grudnia br. w południe odbyło się w Czytelni katolickiej

(ul. Piekarska 28), zebranie organizacyjne Związku Inteligencji katolickiej, na którem po referacie X. prof. Szymańskiego z Lublina, zawiązało się Koło diecezjalne Zw. Intel. katol. na Lwów. Nastąpiło to, jak wiadomo w myśl uchwał I. Krajow. Kongresu Euchar. w Poznaniu, gdzie postanowiono ożywić akcję w kierunku organizowania inteligencji katolickiej. Związek ten zapoczątkowany został przez byłych członków katol. org. akadem. „Odrodzenie“ (Senjorat) i jest samoistną organizacją, do której wszyscy, rozumiejący potrzebę takiej organizacji katolickiej, mogą należeć. Zarząd Koła urzęduje narazie w Czytelni katolickiej — i tam można się zwracać po informacje.

Z PARAFJI ŚW. MARCINA. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny 8 grudnia odbyło się doroczne nabożeństwo Stowarzyszenia towarzyszy rzeźnikóy i wędliniarzy. Odprawił je ks. proboszcz Kiernik w asystencji kleru. Podniosłe kazanie wygłosił ks. kanonik Knopiński. Po nabożeństwie wśród śpiewu „Witaj święta“ odbyła się uroczysta procesja. Cechy i stowarzyszenia rzeźników i wędliniarzy wystąpiły ze sztandarami i orkiestrą.

Tegoż dnia o godz. 5-ej wieczorem w zapełnionej szczelnie auli szkoły żeńskiej św. Marcina odbyło się zebranie katolickiej Ligi parafjalnej celem wysłuchania dwóch odczytów, pierwszego o oszczędności, drugiego o walkach o niepodległość, opowiedzianych nader zajmująco z barwnymi obrazami świetlnymi przez p. dyr. Jana Baygera. Zapowiedziany na ten dzień odczyt p. dyr. Szmyta p. t. „Królowa niebios“ z obrazami świetlnymi z powodu słabości prelegenta odłożony został do przyszłej niedzieli 14 grudnia (g. 5-ta, aula szkoły żeńskiej św. Marcina).

PARAFJA BOŻEGO CIAŁA (OO. Dominikanów). Dnia 16 bm. rozpoczyna się uroczysta Nowenna do Bożego Narodzenia. Codziennie o godz. 6 wystawienie Najśw. Sakramentu, śpiewana nowenna, poczem kazanie. Zakończenie dn. 24 rano o 6.30 na roratach, poczem Msza św. i procesja. Dla biorących udział odpust zupełny.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA PAŃ MIŁOSIERDZIA im. św. Wincentego a Paulo przy parafji św. Elżbiety we Lwowie, tą drogą składa serdeczne „Bóg zapłać“, tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia imprezy, na gwiazdkę dla najbiedniejszych tut. parafji, która odbyła się dnia 8.XII o godz. 6 wiecz.

Przedewszystkiem WP. prof. dr. Marjanowi Wolańczykowi za tak piękny a nader zajmujący referat o „Akcji Miłosierdzia“.

Chórowi kol. „Syrena“ pod batutą WP. dyr. Teodora Martyniaka — za pięknie wykonanych kilka pieśni. WP. Aleksandrowi Szczęścikiewiczowi art. op. za odśpiewanie pieśni solowych. Kołu Mandolinistów „Hejnał“ za odegranie kilku utworów, wreszcie naszym maluczkim ministrantom tut. paraf. za wykonanie sztuczki pod tyt. „Do wyższych rzeczy jestem stworzony“.

Zapowiedzi.

Od 7/XII do 14/XII 1930.

(Przedruk wzbroniony).

W parafji św. Anny. 1) Stanisław Lipiński i Elżbieta Czomber. 2) Bazyli Parkasiewicz i Bronisława Terlecka. 3) Eljasz Samośiej i Janina Mielimąka. 4) Józef Kuhr i Marja Dymetrów. 5) Edward Barań i Janina Kariewicz. 6) Adam Heuchert i Marja Maniła. 7) Jan Rudnicki i Katarzyna Janulik. 8) Marjan Rzeszowski i Aleksandra Hordyniec. 9) Tadeusz Magiera i Julja Groff. 10) Kazimierz Porębski i Marja Muzyczka.

W parafji św. Antoniego. 1) Czesław Furmaniak, Rudki i Helena Bagar, Piekarska 63. 2) Tadeusz Czabanowski, św. Józefa 7 i Marja Makowska, Zielona 76 a. 3) Władysław Harasym, Rzeźbiarska 5 i Helena Bielawska, Wybranówka. 4) Włodzimierz Czarny, Sobieskiego 10 i Zofja Hartel, Paulinów 12. 5) Stefan Daszyk, Rzeźbiarska 4 i Stefanja Duda, Kochanowskiego 63. 6) Władysław Petrak, Słodowa 4 i Helena Lewkowicz, Nabielaka 9. 7) Stefan Napadiewicz, Bonifratrów 8 i Helana Eckel, Karmelicka 6. 8) Marjan Witrykus i Ahafja Łonsiak, Jałowiec 155. 9) Stanisław Świeszcz, Białohorska 102 i Janina Gawańska, Piaskowa 20. 10) Stefan Jasiński, Bieruń Stary i Stanisława Lisowska, Franciszkańska 7.

W parafji św. Elżbiety. 1) Tuczyński Bronisław i Balbina Procko, Dojazdowa. 2) Koza Franciszek i Anna Kontnyj, Gródecka 90. 3) Jerdan Bronisław i Władysława Siatecka, Kr. Leszczyńskiego 27 a. 4) Klinger Jan i Helena Krzyżanowska, Dekerta 10. 5) Kojat Zbigniew i Katarzyna Bemersbach, Droga Lubieńska 7. 6) Cwynar Michał i Anna Berezowska, Dworzec Czerniowiecki. 7) Cieplak Jan i Jadwiga Schlösser, Gródecka 131. 8) Węgrzyn Roman i Aniela Barnaś, Gródecka 127. 9) Zarzycki Witold i Irena Bauer, św. Teresy 20. 10) Haas Józef i Elżbieta Wojciechowska, Bogdanówka 81 i 79 11) Czarniecki Ludwik, inż. i Stefanja Małochleb, Dekerta 10 12) Bednarski Włodzimierz i Janina Kochańska, Szumlańskich 2

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Michalski Franciszek, 29 Listopada 10 i Stanisława Dereń, Potockiego 9. 2) Petrak Władysław, Słodowa 4 i Helena Lewkowicz, Nabielaka 9. 3) Babiasz Piotr, Dwernickiego 17 i Harczuk Jadwiga, Kulparków - Zakład.

W parafji św. Marcina. 1) Cieplak Jan, Gródecka l. 131 i Schlösser Jadwiga, Zamarstynów, Zamknięta 34. 2) Kurowski Edward i Marja Andrusyna, Balonowa 1. 3) Niezgodzki Michał i Tier Antonina, Zamarstynów, Zamknięta 20. 4) Wolczak Zygmunt i Hrycak Michalina, ul. Koraicka 3.

W parafji św. Mikołaja. 1) Eugenjusz Kortinek, Dwernickiego 24 i Kazimiera Proć, Wronowskich 8. 2) Antoni Jarosz, Dwernickiego 58 i Stefanja Repta, Paulinów. 3) Kazimierz Tatarewicz, Snopkowska 6 i Marja Olejarnik, Dwernickiego 18. 4) Jan Tatarewicz, Snopkowska 6 i Stanisława Huk, Stryjska 12. 5) Tadeusz Czabanowski, św. Józefa 7 i Marja Makowska, Zielona 76. 6) Stanisław Kogut, Zboiskach i Amalja Ossowska, Senatorska 6. 7) Stanisław Marczak, J. Strzemię 2 i Julja Słaba, 22 Stycznia. 8) Władysław Grabowski, Supińskiego 2 i Marja Kowcun, św. Zofji 3. 9) Zygmunt Jaworski, Łyczakowska 5 i Zofja Sługocka, Supińskiego 4. 10) Jan Paligasz i Juljanna Frej, Snopkowska 37. 11) Rudolf Ścieżka i Krystyna Ochota, Droga Sichowska. 12) Marjan Gaube i Anna Świderska, I. v. Liszczuk, Mochnackiego 4. 13) Stefan Brincken, Borysław i Marja Wachnianin, Senatorska 11 a. 14) Franciszek Mazur, Persenkówka i Katarzyna Łukasiewicz w Zubrzy.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów.
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61